WIELKOPOLANIN

Rok 23. | Przedpłata w Poznaniu: Kwartalnie 1,20 mk., z odnosz. do domu 1,45 mk., miesięczn. 40 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ul. Dolna Wałowa nr. 1, I p. | Poznań, piątek 29 września 1905. Telefon Ekspedycyi: 1013. Telefon Redakcyi: 1142. | Przedpłata na pocztach: Kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. RĘKOPISÓW się nie zwraca. EKSPEDYCYA ulica Wodna nr. 15. | Nr. 222.

»Wielkopolanina« już można zapisywać. »Wielkopolanin« kosztuje na pocztach

1,20 mrk. kwartalnie,

z odnoszeniem do domu 1,62 mrk.

»Wielkopolanina« zapisywać można na wszystkich pocztach.

»Wielkopolanin« zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste zweite Abtheilung U Poln. Seite 491. W Austryi: Oester. Zeitung-Preis-Verz. für 1904 Nr. 312.

W Poznaniu: w ekspedycyi i w ajencyach kwartalnie 1,20 mrk., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu; kwartalnie 1,45 mk., miesięcznie 50 fen.

»Wielkopolanin« dołącza dla czytelników dodatek »Ognisko Domowe« i prowadzi »Obronę prawną« dla swych przyjaciół bezpłatnie.

Wybory w Essen.

Tamtejszy komitet wyborczy wydał dla naszych rodaków hasło, aby przy wyborach ściślejszych pomiędzy centrowcem a socyalistą wstrzymali się od głosowania.

Rozum polityczny nie wydał tego hasła, lecz nienawiść, a ta jest złym doradcą.

Wydał wprawdzie tamtejszy komitet także nakaz, aby w żadnym razie nie głosowano na socyalistę.

Naszem zdaniem powinien był tamtejszy komitet wyborczy wydać hasło, aby nasi rodacy głosowali przy ściślejszych wyborach na centrowca.

Pytamy się, czy komitet tamtejszy, zanim wydał hasło o wstrzymaniu się od głosu na centrowca przy ściślejszych wyborach, zapytał się o radę centralnego polskiego komitetu wyborczego.

Wydaje się nam, że w takich razach właściwą instancyą jest nasz centralny komitet wyborczy.

Korespondencya.

Halle, d. 24 września 1905.

Z obczyzny odzywa się jeden z wiarusów w taki sposób:

Zbudźcie się bracia! temi słowy odzywam się do was. Grom po gromie na nas bije. Karze Pan Bóg wyrodnych synów za grzechy nasze, ojców i praojców naszych. Sprawdzają się słowa proroka: jeżeli się nie poprawicie, to uczynię wam ziemię twardą, jak miedź a niebo twarde jak złoto. — Czyż to nie prawda, kiedy ślizgamy się po niej jak po lodowcach. Kiedy praojcowie nasi walczyli z pogaństwem, nie żałowali nawet krwi własnej i walczyli za świętą Wiarę i ojczyznę. O kiedyż i my się zbudzimy, kiedy przestaniemy tej nieszczęśliwej frymarki ziemią karmicielką naszą i ojców naszych, czy jeszcze nie dość uczuliśmy chłoszczącej ręki Bożej na sobie, czy chcecie ściągnąć pioruny z nieba na siebie i całe społeczeństwo nasze, czy się nie sprawdzają słowa X. Skargi: Ojczyzna wasza zostanie rozdartą, a wy jedni zginiecie od miecza, drugich zapędzą w niewolę a trzeci rozproszeni po całym świecie i czyż tak nie jest? Ja należę do tych ostatnich, bo muszę iść za chlebem.

Sprzedajecie ji frymarczycie ziemią dopóty nam jej stanie, nie pomni, że synowie, lub córy wasze, może pójdą o kiju żebraczym, albo wyjdą za heretyków. Do tego wy im drogę sposobicie. A ta garść złota, ta miska soczewicy, te judaszowskie pieniądze u was nie pozostaną, te was palić będą, jak ognie piekielne. Wy marnotrawnicy macie jeszcze odwagę ręce umywać jak Piłat, i wy jeszcze dowody stawiać chcecie, a wasz haniebny czyn, czyż już was nie potępił. Synowie marnotrawni, jeżeli chcecie dobroci użyć, to przyjdźcie na obczyznę, a będziecie szczęścia zażywali, ale wprzód policzcie tych nieszczęśliwych, którzy umierają bez kapłana bez św. Sakramentów. Taki los zapewne spotka waszych synów i córy, bo bez kraju bez ziemi, będziemy tułaczami. Wasz czyn jest gorszy niż Piłata.

Bo Piłat kazawszy Jezusa ubiczować, był pewien, że może tym sposobem uwolni Jezusa. Lecz wy patrzycie na to wszystko, co się w około was dzieje i jeszcze nie widzicie. Tam na sądzie Bożym odpowiecie za potomstwo wasze, które za haniebne uczynki wasze, przeklinać i złorzeczyć wam będzie. Potępiać was będzie i musi cały kraj i cały naród, was niegodnych imienia polaków. Było się strzedz tych wilków drapieżnych, którzy przychodzą milczkiem, aby w tak haniebny sposób zaprzapaszczać ziemię i żywić się judaszowskiemi pieniędzmi. To są wilki w owczej skórze, ale nie ludzie i nie polacy. Takich wyrzucić za drzwi, bo przecie nazwiska ich każdemu znane.

A teraz wy sojusznicy kolonizacyjni, nie wiecie, że w całych Niemczech we wszystkich wagonach są poprzybijane karty i każdy niemiec czyta, że potrzebują in »Westpreussen« und »Posen« Deutsche »Bauern«, Landarbeiter und Handwerker. Czy wy jeszcze musicie w taki sposób zdradzać ojczyznę, która tak już poszarpana, że ledwie na groby, nam starczy.

Wiecie, co niemcy o was mówią: Wasz naród ma wielu zdrajców, i mają racyą. Dopóki się naród nie poprawi ze zdrady i pijaństwa, to o lepszych czasach, mowy być nie może, bo przecież z wstydem przyznać muszę, że nasi najserdeczniejsi tak o nas mówią: co polak, to pijak, i muszę po długiem zastanowieniu przyznać, że jest źle, bo młodzież nasza pije w straszny sposób. Chcecie się przekonać, to przyjdźcie do Hali albo Lipska a przypatrzcie się młodzieży to będziecie widzieli dużo zgorszenia. A gdy był ksiądz misyonarz w Hali, ilu to niekorzystało ze sposobności do otrzymania pociech religijnych do oczyszczenia się z grzechu.

Zacząłem na misyi śpiewać pieśń: »Kto się wspiekę«, bo co misya, to nam wolno śpiewać polskie pieśni, a tu o dziwo! na drugi dzień, tom usłyszał od jednego młokosa, że, gdyby go wstyd nie było byłby mi dał w kościele policzek. Pytam się dla czego, on na to, boś śpiewał po polsku. — Nie do uwierzenia, aby syn polskiej ziemi mógł się tak wyrazić.

A dziewczęta słyszałem, że są z Prus Zachodnich, więc mówię im, żeby śpiewały. Na to one, że do śpiewania nie mają ochoty. To jest taka teraz kultura szkolna, ale czy też czasem i rodzice w tem winy nie mają? Nie znam stosunków w całem Księstwie, opowiem tylko pokrótce o Obornikach, gdzie zimową porą mamy religią w kościele. Na tę naukę powinny chodzić wszystkie dzieci szkolne a zaledwie chodzi połowa tych, co mają być przyjęte do spowiedzi świętej. Czy się te dzieci tak w szkole tej religii nauczą, — myślę, — że nie, bo uczą tylko po niemiecku. Gdzież się mają nauczyć, bo myślę, że w domu tych dzieci rodzice też nie uczą. A więc trzeba korzystać przynajmniej z tej sposobności, co się nam nadarzy. Mamy też w Obornikach dzielnych stróży bezpieczeństwa. Jeden jest tak gorliwy, że jak dzieci idą ze szkoły do domu a spotka je, to nie pozwoli im mówić po polsku: Du kannst zu Hause polnisch plaudern, so viel wie du willst, aber nicht auf der Strasse. (Możecie w domu po polsku gadać, ile chcecie, ale nie na ulicy.)

M. J. z Obornik
teraz w Halli nad Salą.

Tyle korespondent.

W dalszem zarzuca korespondent pismom, że nie dosyć ostro potępiały początkowo sprzedawczyków i nie dosyć przycisku kładły na hasło: swój do swego!

Jest w tem nieco prawdy, lecz czasy te dawno minęły. Dziś nie ma pisma, które nie potępiałoby frymarki ziemią. I wszystkie pisma nawołują do popierania swoich, lecz naprawy mało!

W każdym razie dziękujemy za pełne zapału słowa, może przyczynią się do naprawy.

Na ostatniem wiecu w Toruniu

utworzyło się Towarzystwo wyborcze na okręg chełmińsko-wąbrzesko-toruński.

Ustawy tego Towarzystwa brzmią:

§ 1. Zadaniem »Towarzystwa wyborczego« na okręg chełmińsko-wąbrzesko toruński jest zbieranie funduszów i informacyi, oraz przeprowadzenie ścisłej organizacyi, aby ułatwić zwycięstwo kandydatowi polskiemu.

§ 2. Członkiem Towarzystwa może zostać każdy nieposzlakowany polak, który nie uczęszcza do szkół ani do terminu, gotów jest działać w myśl § 1 niniejszych ustaw, zapłaci na cele Towarzystwa przynajmniej 50 fen. rocznie z góry i przez zarząd zostanie przyjęty.

Kto popełnił czyn hańbiący w myśl prawa, zostanie przez zarząd wykluczony.

§ 3. Zarząd Towarzystwa składa się z przewodniczącego, jego zastępcy, sekretarza, zastępcy sekretarza, skarbnika, jego zastępcy i przynajmniej radnych, po jednym z każdego powiatu.

W każdej miejscowości okręgu ustanawia zarząd mężów zaufania.

§ 4. Walne zgromadzenie wybiera co rok większością głosów zarząd i rozstrzyga w najwyższej instancyi o wszystkich sprawach Towarzystwa.

§ 5. W razie rozwiązania Towarzystwa przechodzi majątek jego pod zarząd osób, które wchodziły w skład ostatniego zarządu.

Wyzysk żydowski w Krakowie.

Pismo krakowskie »Głos Narodu« tak określa działanie żydów:

Jak to już kilkakrotnie podnosiliśmy, komisya inwentycyjna zasadniczo oddaje roboty miejskie żydom. O ile nam wiadomo, z kwot dotychczas wydatkowanych na instytucye miejskie, — żydzi otrzymali z górą 2 miliony mrk. chrześcianie nie całe 400 tysięcy mrk. Jak widzimy proporcya zadziwiająca! A dodać trzeba, że przedsiębiorstwo zyskowne jak budowle itp, dostają bez wyjątku żydzi, podczas gdy chrześcianie otrzymali roboty, na których prawie nic zarobić nie można. Tak to nasza Rada miejska popiera »swoich.« — Chrześciańscy budowniczowie i rękodzielnicy mrą z głodu a Rada zapełnia kieszenie bogaczów żydowskich funduszami publicznemi! Oto statystyka, — którą zdołaliśmy zebrać: Elektrownia miejska 24 tysiące koron, Spółka żydowska, Rygielhaupt, Hand, Epstein i Roth Hirsch, Targowica: 9900 koron, Liebling i Kahane. Rzeźnia 200 tysięcy koron, ci sami. Wielki kolektor 133 tysiące, Better. Szkoła na Kleparzu 150 tysięcy, Kleinberger i Haber. Szkoła przy ulicy Lubomirskich 300 tysięcy, Riegelhaupt, Hand, Epstein, Roth i Hirsch. Akademia handlowa Liebling i Kahane. Wszystkie kanały: Better, (około pół miliona). Targowica przy ul. Jabłonowskich, Kleinberger. Szkoła św. Wawrzyńca, Kahane itd.

Jest to tylko część robót oddanych żydom, to też jeżeli dalsze nakłady pójdą w tym samym kierunku, chrześciańscy pracownicy z nędzarzy przemienią się w żebraków, w żydowskich najemników.

Komisya nakładowa na swą wymówkę przytacza zawsze, że oferty żydowskie są tańsze. Rzeczywiście pozornie tak jest; ale taniość odbijają sobie spekulanci żydowscy sowicie, dając lichy materyał i wyzyskując robotników. Najlepszym tego dowodem jest szkoła przy ulicy Lubomirskich, zbudowana w ten sposób, że mury frontowe od razu się rozsunęły, czyli używając wyrażenia techniszego — »wykruszyły.«

Tak to działają żydzi swemi pieniężnemi wpływami nawet na Radę miejską, nie mającą widocznie poczucia godności polskiej. Sprawa smutna dla społeczeństwa nie będącego pod żadnym naciskiem rządów zaborczych!

Nowe przepisy o kartkach inwalidzkich.

Z dniem 1 października r. b. obowiązywać będą nowe przepisy, odnoszące się do wlepiania i zużytkowania znaczków dla zabezpieczonych na starość i inwalidztwo. Dotychczas bardzo wielu jednem pociągnięciem pióra skreśliło całe rządki wlepionych marek, pisząc na ostatniej datę, lub też pozostawili takowe nienaruszonemi, tak jak zostały wlepione. Od 1 października musi być każdy znaczek z osobna co tydzień atramentem skasowany z podaniem daty np. 1 10 05. Karty kwitowe, które od 1 października będą wydawane, różnić się będą znacznie od dotychczasowych. Obecnie traci każdy prawo do renty inwalidów i na starość, jak również do wpłaconych składek w razie małżeństwa lub śmierci, jeżeli w przeciągu dwóch lat po wystawieniu kartki składki nie były zapłacone za 20 tygodni dla zabezpieczeń uprawnionych. Nie jeden ale setki może w skutek nieświadomości lub ospałości straciło prawo do renty inwalidztwa, chociaż w życiu swojem ciągle pracowali. W przyszłości każdy zabezpieczony sam sobie musi przypisać winę, gdyż na nowych kartach na pierwszej stronie umieszczone będą przepisy, dokładnie objaśniające przepis prawny dla uniknięcia strat w razie żądania renty.

Z pism rosyjskich.

W »Siew. Zap. Słowie« czytamy: Po roku 1864, w celu utrwalenia własności ziemskiej w Kraju Północno Zachodnim, skonfiskowane majątki i grunty polskie były rozparcelowane i sprzedane osobom pochodzenia rosyjskiego, pod warunkiem nietylko nie sprzedawania ich, ale nawet nie oddzierżawiania osobom pochodzenia polskiego i żydowskiego. Nadzieje jednak, że rosyjscy właściciele tych majątków sami będą prowadzili gospodarstwo, nie ziściły się, i dzierżawcami po większej części były i są dotychczas osoby pochodzenia nierosyjskiego.

Jednakże długie dzierżawienie przez te osoby wspomnianych gruntów, aczkolwiek nie na faktycznych warunkach, upoważnia je do podjęcia starań o przyznanie prawa nabycia i sprzedaży osobom pochodzenia polskiego, ponieważ inną drogą niemożliwem jest odebranie od prawnych właścicieli pożyczonych im pieniędzy.

W skutek tego, wśród rolników miejscowych poruszoną została zasadnicza kwestya wyjednania pozwolenia na sprzedaż dóbr instrukcyjnych w Kraju Północno Zachodnim, osobom wszelkich narodowości, oraz pozwolenia na faktyczne dzierżawienie tych gruntów osobom pochodzenia nie rosyjskiego.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Sejm pruski zdaje się tej jesieni powołanym już nie będzie.

— »Tägl. Rundschau« donosi, że minister finansów baron Stengel wypracował już projekt reformy skarbowości rzeszy.

— Cesarz niemiecki przyjmował Wittego w Romintach. Witte wyjechał przez Eitkuny do Rosyi.

— Pan Bitter były naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego upatrzony podobno na miejsce prezesa administracyi długów państwowych Hoffmanna.

Z zaboru rosyjskiego. Dzienniki wileńskie donoszą, że ministeryum oświaty, telegramem do kuratora okręgu naukowego wileńskiego zezwoliło na wprowadzenie w całym okręgu natychmiast wykładu religii rzymsko-katolickiej w języku rodzinnym uczniów tj. polskim, litewskim lub białoruskim. O rozporządzeniu tem kurator okręgu naukowego wileńskiego zawiadomił już dyrektorów średnich zakładów naukowych i dyrektorów szkół ludowych

Rosya. Na naradzie ziemstw oświadczono się za sądami przysięgłych, za zniesieniem kary śmierci, stanu wojennego i za udzieleniem amnestyi.

— Petersburg. Stosownie do postanowień ministra spraw wewnętrznych, wydanych dla kongresu ziemstw w Moskwie, prezydent tego kongresu obowiązanym jest zamknąć posiedzenie na wypadek, gdyby coś zaszło, co nie jest przewidzianem w rozporządzeniu ministeryalnem. Gdyby prezydent zaniechał zamknięcia posiedzenia, ma to uczynić zastępca generalnego gubernatora, któremu przysługuje prawo na wypadek oporu członków kongresu wezwać policyą, a nawet wojsko. Wszystkie wielkie dzienniki, a także kilka dzienników zagranicznych przysłało swoich sprawozdawców. Prezesem kongresu wybrano hr. Heydena. Dziennikom moskiewskim wolno tylko ogłaszać cenzurowane przez kancelaryą generał-gubernatora szczegóły ze sprawozdań biura, dotyczących udziału członków ziemstw i reprezentacyi miast w Dumie. Dwaj mówcy żądali bojkotu Dumy, ponieważ udział w niej nie odpowiada życzeniu ziemstw i jest niemoralnym. — Wielka część mówców żądała, aby Duma wzięła udział w walce z biurokracyą i aby w imię narodu żądała wolności i równości, a nie rozpoczynała obrad politycznych, gdy centrum państwa jest zrujnowane i wiele dystryktów stoi w płomieniach. Zastępcy Królestwa Polskiego wygłosili mowy, w których w energicznej formie wskazali na to, że nie mogą bronić interesów swego kraju, ponieważ jest on obecnie pozbawionym praw, a inteligencya jest z dala trzymaną od Dumy. — Po krótkiej dyskusyi uchwalono następującą rezolucyą: Kongres ziemstw i miast znajduje, że Duma w myśl ustawy z dnia 19 sierpnia nie jest zgromadzeniem narodowem we właściwem znaczeniu tego wyrazu.

— Moskwa. Kongres ziemców uchwalił podjąć starania o obniżenie cenzusu przy wyborach do Dumy.

— Petersburg. Według informacyi z kół miarodajnych, wybory do Dumy odbędą się dnia 4 grudnia rb.

— Petersburg. (Manewry reakcyjne). Rząd rosyjski zamierza postawić wielu demokratycznych wyborców do Dumy w stan oskarżenia, aby uniemożliwić im wykonanie prawa wyborczego.

— (Rewolucya w Finlandyi?) »Hamburger Nachrichten« donoszą z Petersburga: W Helsingforsie w budynkach, położonych w pobliżu dworca, odkryto wielkie składy broni i dynamitu. Wskutek tego aresztowano 87 urzędników kolejowych, wszystkie dworce i porty obsadzono silnie załogami wojskowemi.

Austrya. Budapeszt. »Pesti Naplo« donoszą, że w Wiedniu noszą się z myślą rozwiązania Sejmu węgierskiego i zarządzenia nowych wyborów. Gdyby i tym razem wynik miał być niekorzystny dla stanowiska korony — cesarz Franciszek Józef ustąpi z tronu. Jego następca Franciszek Ferdynand, nie ma w takim razie zamiaru koronować się królem Węgier, lecz rządzić tam jako monarcha absolutny.

— Z Wiednia donoszą do »Post«, że gabinet Fejerwarego ma być ponownie powołanym i programu jego przyjętym. — Rząd przenosi załogujący w Peszcie garnizon węgierski do Zagrzebia a do Pesztu sprowadza pułki chorwackie.

Bułgarya. Prezes ministrów podał się do dymisyi, ponieważ nie może się zgodzić z kolegami, którzy są zwolennikami programu Stambułowa. Książę odłożył załatwienie przesilenia aż do powrotu swego z Paryża.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 28 go września.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Ponieważ listy** adresowane z rozmaitemi dodatkami dochodzą nas dopiero po 5—8 dniach, gdyż wędrują do biura tłomaczeń, upraszamy o adresowanie następujące: **»Wielkopolanin« Poznań — Posen.** Listy tak adresowane dochodzą nas bez pośrednictwa biura tłomaczeń.

* **Zwracamy uwagę** czytelników naszych, iż »Wielkopolanina« można abonować na pocztach razem z »Pasieką«, pismem zajmującem się hodowaniem pszczół i podającem rady i wskazówki, jak podnieść dochód z pasieki. Pismo to jest dla każdego, który posiada pszczoły, niezbędnem. Kto zaabonuje »Wielkopolanina« z »Pasieką«, płaci na pocztach 1,50 mr., to jest za »Wielkopolanina« 1,20 mk., a za »Pasiekę« 30 fen. »Pasieka« jest jedynem pismem zawodowem pszczelniczem w całej Polsce i redagowane przez zawodowego pszczelarza, którego prace cieszą się uznaniem daleko po za granicami Wielkopolski. Cena »Wielkopolanina« bez »Pasieki« pozostaje jak dawniej to jest 1,20 mk. Każda poczta oraz każdy listowy przyjmuje przedpłatę również na »Wielkopolanina« z »Pasieką.«

* **Szanownym** Czytelnikom i Przyjaciołom naszym donosimy, że po ukończeniu powieści K[illegible] Złota«, która tak bardzo zajęła wszystkich, rozpoczniemy zaraz druk nowej niemniej interesującej powieści pod tytułem: **»Niebezpieczna Gra.«** Powieść ta, osnuta na tle stosunków rosyjskich, zaciekawi nie mniej, jak poprzednia.

* **Biuro informacyjne** Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego. Biuro »Straży« znajdują się od 25 września rb. przy Piekarach nr. 13, II piętro. — Od 1 października: Telefon nr. 1640. Adres jak dotychczas: Dr. Tadeusz Jaworski, Poznań Posen.

* **Ze sprzedaży** kart gratulacyjnych i kondolencyjnych, zastępujących telegramy, wpłynęło do kasy za pośrednictwem pp. Niesiołowskiej z Ostrowa 23,25 mk., H. Brownsfordowej 1 mk., T. K. 75 fen., firmy A. Rose w Bazarze 45 mrk., radcy zdrowia dr. E. Czarlińskiego z Bydgoszczy 4 mk. — Razem 74 marki.

Dr. T. Kusztelanowa, skarbniczka,
ul. Ogrodowa 12.

* **Wdowa** w sędziwym wieku, złożona od dawna ciężką niemocą, wzięła na wychowanie dwoje wnucząt, aby je uchronić od wydania w ręce nam nieprzyjazne, lecz będąc biedną zwraca się do miłosierdzia publicznego z prośbą o wsparcie. Sądzimy, że znajdą się litościwi, którzy ze względu na cel szlachetny wesprą ją datkiem. Składki przyjmuje nasza Ekspedycya ul. Wodna nr. 15.

* **Dowiadujemy** się, że wystawa robót kobiecych odbędzie się w grudniu i będzie połączona z bazarem sprzedaży rozmaitych wyrobów kobiecych. Bliższe szczegóły podamy później.

* **Teatr Polski w Poznaniu.** Wczoraj odnowiono na naszej scenie dramat pana Józefa Kościelskiego »Zbrukana«. O dramacie tym pisaliśmy obszerniej przy pierwszem przedstawieniu, dla tego dziś oceny ponownej nie podajemy. Artystów naszych i sztukę gorąco oklaskiwano.

* **Z teatru.** O dzisiejszem przedstawieniu sztuki »Ciotka Karola« po cenach zwyczajnych, należy nadmienić, że to utwór niesłychanie wesoły, i że główną rolę lorda Bebbsa (przebranej ciotki) odegra ulubieniec poznańskiej publiczności, pan Julian Dobrzański. — W piątek przedstawienia nie będzie. — W sobotniej premierze »Kobieta bez znaczenia« przez Oskara Wilde'go wystąpią prawie wszyscy artyści naszej sceny. Główne role odtworzą panie: Podgórska, Królikowska, Horska, Modzelewska i Michałowicz, oraz panowie Prochaska, Staniewski, Dobrzański i inni. Oprócz niezwykłych zalet sztuki salonowej, publiczność ujrzy na scenie naszej strojne tualety naszych artystek, a to także ciekawa. — W niedzielę po południu ujrzymy zabawną komedyą »Niewolnice z Pipidówki« przez M. Bałuckiego po cenach do połowy zniżonych. Tego dnia wieczorem wystąpi po raz pierwszy na scenie poznańskiej sceniony artysta sceny lwowskiej, p. Witold Kunsewicz w fragmencie z sztuki Kozłowskiego: »Esterka«, w dodatku odegraną zostanie farsa z angielskiego: »Ciotka Karola«.

* **Poznań.** W mieście naszem przebywa pan profesor dr. Jurasz z Heidelbergu.

* **Poznań.** Tageblatt poznański bardzo niełaskaw, że pan Karol Rzepecki na wiecu »Straży« w Iaowrocławiu na podstawach hi-

Królowa złota.

152

Powieść
Pawła A'igremont

(Ciąg dalszy).

— Mamo moja, ty tutaj! — zawołał.

Paulina namiętnie ucałowała jego głowę.

— Tak, moje dziecko! — szepnęła. — Ale chodź.. choć prędzej.. nie pozostawajmy dłużej w tem miejscu przeklętem... Zdaje mi się, że mi cię odbiorą...

I pociągnęła go z sobą. Poszedł za nią zachwycony, upojony, nie rozumiejący, jak to się stało, w kancelaryi więziennej bowiem nic mu nie powiedziano, kazano tylko podpisać protokół uwolnienia. Zanim miał czas zastanowić się nad tem, znalazł się nagle w objęciach p. Jacobsen.

Podczas przejazdu do pałacu Paulina powiadomiła Roberta o wszystkiem, co zaszło, i jakim sposobem Andrzej spotkał Nadinę w Guyanie, jak przywiózł ją do Szwajcaryi, gdzie Teresa na widok męża odzyskała zmysły, a po powrocie do Paryża złożyła deklaracyą uniewinniającą Roberta, wskutek czego został on uwolnionym. Nareszcie pragnąc ze wszystkiemi smutnemi kwestyami skończyć przed przybyciem do pałacu, by później nic już nie mąciło radości Roberta, p. Jacobsen opowiedziała mu o Juanicie, która, nie zadawalając się przywłaszczeniem sobie stanowiska Nadiny w jej rodzinie, usiłowała zamordować Teresę, by zagarnąć zapisane jej przez don Joségo miliony.

— I cóż się z nią stało?

— Odebrała sobie życie!

— Więc to wywołało nowy skandal i nazwisko Heleny znowu będzie szarpane!

— Uniknie się skandalu dzięki poświęceniu Nadiny, zresztą oprócz rodziny nikt obcy o tem wiedzieć nie będzie. Ty zaś jako przyszły mąż Heleny powinieneś wiedzieć o tem.

Wyrazy te zmieszały Roberta. On, biedne dziecko opuszczone, bez rodziny i nazwiska, mężem panny Rochebelle!... to rzecz niemożliwa!... Było to marzenie młodości, ale honor nakazuje mu zrzec się tego szczęścia.

Paulina uśmiechnęła się, widząc w nim tę dumę szlachetną.

— Wychowałam Helenę — odrzekła. — W długiem i pełnem ciężkich prób życiu mojem była mi ona pociechą i stała się rzeczywistą córką, zastępując mi miejsce utraconego syna. Postanowiłam ją adoptować i dodać jej wszystko, co posiadam. Ale do spełnienia tego potrzeba, by mąż jej przyjął moje nazwisko i majątek, gdyż będę go uważała również za mego syna.

— Ale ja nie mogę być tym mężem.

— A ona nie chce innego. Oddała ci swoje serce, walczyła i cierpiała dla ciebie. Czyż nie czujesz się zdolnym ten zaciągnięty względem niej dług opłacić swą miłością?

— Jestem niegodnym jej, jestem niczem...

— A ona właśnie pragnie cię takiego, jakim jesteś. Chce tego, co widziała w tobie: serca, prawości, uczciwości, surowości obyczajów, siły woli i energii biednego dziecka opuszczonego, które, pozbawione rodziny i jakiejkolwiek podpory, wyrobiło się na człowieka szlachetnego i zdolnego artystę. I ona i ja jesteśmy dumne z tych przymiotów, ja zaś powierzając nazwisko Jacobsenów, na którem od wieków nie było żadnej plamy.

— Boże mój! — szepnął Robert odurzony szczęściem — jak ja przekonam cię o mej i miłości i wdzięczności — matko moja droga...

W ciemnem wnętrzu zasłoniętej karety oczy Pauliny świeciły jak dwa dyamenty.

— Nazywajcie mię tak oboje, a będę szczęśliwą i dość wynagrodzoną — odrzekła, otaczając ramiona jego szyję i całując w głowę.

Przybyli do pałacu. W przedpokoju Paulina rzekła do swej wiernej Maryi:

— Zbierz całą służbę i gdy zadzwonię, wprowadź wszystkich do salonu.

Niepodobna opisać wylewu uczucia, z jakiem zebrana w salonie rodzina powitała Roberta. Biedny więzień nie miał czasu zebrać swych myśli. Tego dnia rano jeszcze, zamknięty w celi oskarżony o najstraszniejszą zbrodnią, nie wiedział czy zdoła ocalić swą głowę, a w kilka godzin później, błogosławiony przez Nadinę, otoczony dowodami miłości macierzyńskiej

Jacobsen i siostrzanej przez Teresę otrzucany anielskiemi spojrzeniami Heleny, zadawał sobie pytanie, czy to sen, czy rzeczywistość?

Był wolny, kochany, posiadał rodzinę!

Zgiełk u drzwi wyrwał go z objęć Nadiny. To cała służba baronowej Jacobsen z Maryą na czele wchodziła do salonu.

— Wejdźcie wszyscy — zawołała promieniejąca szczęściem Paulina — przedstawię wam waszego nowego pana: Baron Robert Jacobsen, narzeczony mej córki Heleny de Rochebelle. Pałac i cały mój majątek należą do niego. Chcę, byście mu byli posłuszni jak mnie samej. Pamiętajcie o nim, a zwłaszcza kochajcie go. Idźcie teraz, moje dzieci.

Wyszli z salonu uradowani jej szczęściem.

Pani Jacobsen, tak zawsze powściągliwa i zamknięta w sobie, nie umiała teraz panować nad sobą i traciła głowę.

Następnego dnia zwłoki córki Maks pod dozorem Andrzeja, Heleny i Sybili zostały wyprawione do Normandyi. Jak powiedziała miss Andrew, Robert chciał towarzyszyć swej narzeczonej i od zamiaru tego odstąpił na żądanie baronowej i Nadiny.

(Dokończenie nastąpi.)

storycznych wygłaszał i wykrywał całą taktykę pruską i działania pokątne prusaków, od czasów krzyżackich począwszy, aż do czasów najnowszych. Tageblatt posądza pana Rzepeckiego, że dzieje fałszował, bo pisze: Man kann sich denken, wie Kaufmann v. R. die »ruhmreiche« polnische Geschichte erläuterte, (jak p. R. »pełne sławy« dzieje polskie objaśniał.) Naturalnie p. R. nie naśladował Bismarcka, który w znanych swych »wielkich mowach« w sejmie pruskim dzieje polskie fałszował, a Tageblatt bardzo chętnie fałszuje je dalej. — Tageblatt kończy swój hakatystyczny artykuł uwagą: Oklaski jakie pan R. za swą mowę uzyskał, powinny każdemu niemcowi przywoływać na pamięć obowiązek nie sprzedania polskowi ani stopy ziemi, choćby nie wiedzieć jak wysoką cenę za nią chciał zapłacić. Podli sprzedawczycy ziemi polskiej! bierzcie sobie przykład z tego nawoływania hakatystycznego w Tageblacie! Niechaj was nie kusi złoto, bo wasza ziemia powinna wam być droższą nad skarby pruskie!

* **Poznań.** Nowy tor pod kolej żelazną z Poznania do Janówca otwartym będzie do użytku publicznego dnia 1 października. Na torze tym są stacye następujące: Główna, Czerwonak, Owińska, Bolechowo, Murowana Goślina, Łopuchowo, Skoki, Rojewice (Revier) Popowo Kościelne, Mieścisko, W. Gola. Stacye te będą pełne, bo przyjmować będą nie tylko osoby, ale i towary, oraz zwierzęta.

* **Poznań.** W czasie przeprowadzki mebli zdarzają się i nieszczęścia i kradzieże. Na ulicy św. Marcina pewien woźnica jadąc wozem uderzył we wóz meblowy, strzaskał drzwi w nim tylne, a w środku wozu szafę i drobne rzeczy. Kilku chłopaków schwytano na kradzieży mniejszych przedmiotów.

* **Poznań.** W lazarecie umarł 14-letni syn woźnicy w młynie świętojańskim, którego uczeń młynarski z rozpusty postrzelił kulką z teszynga w głowę.

* **Poznań.** Policya nakazała wyprządz konia handlarzowi węgli z ulicy Fryderykowskiej, ponieważ ów koń miał otwartą ranę na piersiach.

* **Poznań.** Dziś przybyła konnica i artylerya z manewrów z Dolnego Śląska na stałe swe załogi poznańskie po ukończeniu manewrów. W sobotę rozpuszczeni będą rezerwiści ciurów (trenu).

* **Cholera.** Obawa przed cholerą zatrważa lekarzy francuskich a za nimi ludność. Lekarz prof. Chantemesse ogłosił, że choroba ta prawdopodobnie obierze pochód z Azyi przez Wołgę, Moskwę, Peterzburg, Bałtyckie Morze, albo z Kaukazu przez morze Czarne, Dunaj i Bałkan. Część się sprawdza, bo do Hamburga już ta zaraza doszła. Szczęściem nastają zimna, a za niemi mrozy, które tego roku będą bardzo pożądanemi. Jest jeszcze obawa o przyszłość, bo co będzie na wiosnę? Francya nie koniecznie przez drogę pośrednią nabyć może cholery, bo ma na południu dwa porty otwarte tj. Tulon i Marsylią, a wiadomo, że w tych miastach portowych panuje niesłychana nieczystość będąca dobrym przewodnikiem cholery. To też już teraz pisma francuskie nawołują władze sanitarne, aby energicznie zabrały się do dzieła i przeprowadziły wszelkie możliwe środki ostrożności. U nas cholera objawia się na szczęście w tem nieszczęściu tylko bardzo nieznacznie, bo też władze sanitarne bardzo ostro się wzięły do dzieła.

* **Sąd najwyższy** administracyjny (Kammergericht) zawyrokował, że polskie Towarz. śpiewackie tak samo jak sokolskie są niebezpiecznemi, albowiem one nie zajmują się wyłącznie śpiewem, tylko uprawiają agitacyą narodowo polską. Istnieje przepis, że sądowych wyroków nie wolno krytykować, więc też milczymy. —

* **Cholera** W Toniszewie (Adolfsdorf) w powiecie wyrzyskim zchorował B Fuerst, — syn szewca — w tej samej wsi syn robotnika Wł. Eremanna. Od 26 sierpnia było w obwodzie bydgoskim 53 chorych, a z tych umarło 27. — Dotychczas było chorych w całem państwie pruskiem 246 — z tych umarło 85.

* **Wakacye** rozpoczną się dnia 3 października i potrwają do 18 października.

* **Losy** do IV klasy loteryi pruskiej wykupić należy do dnia 6 października do godz. 3 wieczorem.

* **Zarząd Stowarzyszenia** Personału żeńskiego w handlu i przemyśle donosi co następuje: W początku paźdz. rb. rozpoczną się nowe kursa kroju krawieczyzny damskiej — kroju bielizny damskiej i męzkiej i lekcyi języka polskiego. Panie mające zamiar z nauk tych korzystać, prosimy, aby wcześnie się zgłaszały co wt rok do naszej biblioteki w mieszkaniu Stowarzyszenia przy ul. Wrocławskiej nr. 14 w podwórzu, w celu wykupienia kart upoważniających do wstąpienia na poszczególne kursa. — Lekcye począwszy od 7 października udzielane będą w następującym porządku: Poniedziałek i czwartek krój krawieczyzny, wtorek wymiana książek w bibliotece, środa i sobota język polski, piątek krój bielizny. Oprócz tego, co niedzielę od 5 do 6 odbywać się będą popularne pogadanki, przeznaczone nietylko dla członków, ale i dla młodych panienek, które jeszcze do Stowarzyszenia nie wstąpiły. Wszystkie kursa, również pogadanki niedzielne odbywać się będą w pomieszkaniu Stowarzyszenia, Wrocławska nr. 14. Szanownych członków prosimy, aby jak najliczniej korzystali z dobrodziejstw Towarzystwa, a wytrwałością swoją stwierdzili, że pragną na każdem polu pracy coraz więcej się doskonalić. Prosimy również młode panienki, będące po za obrębem Towarzystwa, aby uczęszczały na pogadanki niedzielne chętnie i regularnie, gdyż tylko w tym razie odnieść mogą pożądane korzyści i nabrać ochoty do dalszej nauki. Z przyjemnością donosimy także, że w ostatnim czasie dość dużo nowych książek zostało do biblioteki włączonych — a także popularne książeczki naukowo, które ze względu na dobro oświaty gorliwie polecamy. — Przypominamy, że kasa oszczędności, zaniedbana przez członków podczas lata, znowu się upomina o składki. Radczyni Cichowiczowa sama jest gotową służyć za pośredniczkę. Biuro pośredniczenia z dnia 1 10 br. przenosi się na plac Piotra do »Małego Bazarku« i jak dotychczas, zostaje pod kierunkiem pani Mareckiej. Panów Pryncypałów prosimy, aby zechcieli w razie zapotrzebowania personału zgłaszać się do naszego biura, gdzie wszelkich bliższych objaśnień udziela zawiadowczyni biura.

Zarząd.

* **Wysokie oznaczenie** Fabryka wódek i gorzelnia konjaków B. Kasprowicza w Gnieźnie filia w Berlinie i Hamburgu, odebrała na odbytej w tych dniach wystawie fachowej, urządzonej przez związek właścicieli kawiarni pierwszorzędnych w Niemczech »za likiery deserowe, nalewki z owocami, wódki gorzkie, konjaki itd. aż 3 nagrody: nagrodę honorową, wielką nagrodę złoty medal. Polecamy firmę p. K. pierwszorzędną światową.

† **Wiry**. Ciało śp. dr. Karasa pochowano we Wirach obok cmentarza, jako samobójcę ale postarano się o atest, że lekarze u niego zauważali od dość dawna nienormalne zaburzenia mózgowe, skutkiem czego władza nie może go uważać za samobójcę w ścisłem słowa tego znaczeniu. Ciało to ma być wykopanem i w niedzielę ma być pochowanem na miejscu poświęconem. Że ustrój mózgowy zmarłego mógł był być nienormalnym, wnosić można z tego, że matka jego, żona zasnego i miennego gospodarza w Konarskiem pod Buinem, bardzo światła i rzędna gospodyni wiejska, zapadła na chorobę umysłową i w niej żywot zakończyło.

* **»Nowoje Wremia«** pismo rosyjskie, pisze Tageblatt poznański »dało sobie wkuknąć jaje kukułcze« w swe gniazdo — i głosi nieprawdę, którą polacy mu wpoili, że pomiędzy Austryą a Prusami od przeszło lat 50 istniał tajny układ, mocą którego Prusy miały bezustannie działać, aby rząd rosyjski do polaków się nie zbliżył — celem ugody. Tageblatt nazywa to kłamstwem — a my wiemy od dawien dawna, że to prawda najoczywistsza, tylko z wyjątkiem udziału Austryi. Przytaczamy tu tylko fakt na ówczas głośny we Warszawie. Przed rokiem 1863 car był bardzo chętny dać polakom pewne stopniowe ulgi. Wysłał nawet na namiestnika W. Ks. Konstantego, który powoli miał zmienić dotychczasowe rządy satrapów czynowników moskiewskich. W tem przyjeżdża do Warszawy ówczesny major Bismarck — odbywa konferencyą z jeneralnym konsulem pruskim baronem Rechenbergiem — po tej konferencyi jedzie do Petersburga — i jakby ręką przewrócił, nastaje radykalna zmiana w usposobieniu cara i jego rządu wobec polaków. — Skutkiem tej taktyki nastąpiło potem powstanie, o którem dzisiejsi historycy twierdzą, że też było wywołane tajnemi machinacyami Bismarcka.

* **Wielichowo**. Tor kolejowy z Luboni do Ujazdu będzie zamknięty z powodu małego udziału, a za to urządzonym będzie nowy tor i to z Wielichowa do Rakoniewic z przyłączeniem do toru pierwszorzędnego z Wolsztyna do Grodziska.

* **Trzcianka.** Robotnik Otto Fischer z Małego Dzierzna (Drensen) wyjechał do Kamerunu, wysłany przez Towarzystwo plantatorów, celem nadzoru nad tamtejszemi plantacyami. Teraz przed kilku dniami krewni otrzymali stamtąd wiadomość telegraficzną, że tego 22-letniego młodzieńca pochowano w Togo — umarł na malaryą.

* **Wolsztyn.** Na torze wolsztyńsko-brojeckim, pomiędzy stacyami Wolsztyn - Tłoki, niegodziwcy jacyś dotąd nie wyśledzeni, położyli kilka progów dębowych kolejowych w poprzek na szyny, by tym sposobem spowodować wykolejenie się pociągu. Na szczęście spostrzegł konduktor lokomotywy tę zawadę i pociąg wcześnie zatrzymał. Wyznaczono nagrodę za wyśledzenie tych złoczyńców.

* **Pakość.** Na Notesi stoi obecnie 53 statków przewozowych i parowiec holownik »Victoria« z Bydgoszczy. Statki te są do dyspozycyi dla cukrowń w Pakości, Janikowie (Amsee) i Kruświcy. Sprzęt kartofli jest w całej okolicy tak obfitym, że cena spadła na 35 fen. za ctr.

* **Berlin.** Sąd przysięgłych skazał 24 letniego inżyniera Franciszka Kobylińskiego z Warszawy na 4 lata więzienia we fortecy za zabicie w pojedynku 25 letniego farmera Ziplitta z Kamerunu. Sprawa była następującą: Kobyliński ze sprzedawaczką Gertrudą S. dnia 31 marca siedział we winiarni przy ul. Lipskiej. Przy sąsiednim stoliku siedział Ziplitt z kilku towarzyszami i odwołał pannę tę na bok, a ona Kobylińskiemu po rozmowie z Z oświadczyła, że ją Z. zaprosił do siebie. Poczem tedy z nim, a Kobyliński w przedsionku podrażniony uderzył Ziplitta w twarz. Żałował tego uniesienia i starał się Ziplitta przeprosić, ale ten nazwał go nikczemnikiem i wyzwał go na pistolety. Sprawę oddano pod sąd honorowy, składający się z weteryna rzy policyjnych Goetzego i Poepla, kandydata weteryn. Vogla, budowniczego Petersena, studenta Längricha i inżyniera Friedenhagena. Sąd honorowy uznał, że to obraza i ta winna się zakończyć pojedynkiem To też pojedynek nastąpił, w którym Kobyliński Ziplitta śmiertelnie postrzelił. Prokurator wniósł o ogromnie wysoką karę, bo o 10 lat fortecy. Sąd skazał Kobylińskiego na 4 lata. Vogla i Friedenhagena uwolnił, a Götzego, Poepla i Längricha skazał, każdego, na 9 miesięcy fortecy, za popieranie pojedynku i wmówienie w Kobylińskiego, że jemu honor nakazuje się pojedynkować Ziplitt dopiero od 8 miesięcy był żonatym (a już dziewczynę sobie zaprosił..) i przybył z Afryki, jako delegat farmerów, mający od rządu pruskiego żądać wynagrodzenia za spustoszone kolonie przez hererów. —

* **Z Kastropu** donosi »Wiarus«: W niedzielę dnia 24 bm. obchodziło tutejsze Towarzystwo św. Wawrzyńca swą rocznicę w zamkniętem kółku. Około godziny pół 12 w nocy przybyło na salę 5 policyantów. Jeden z nich udał się do kapeli i zakazał jej grać, a uczestników zabawy wezwano do opuszczenia sali w 10 minutach. Wszystko zabierało się do wyjścia, ale, że było tylko jedno wyjście, więc rzeczywista, że około 700 ludzi nie mogło sali opuścić w 10 minutach, do czego policyanci naglili w sposób niezbyt delikatny. I w sali i na ulicy policya widocznie znów chciała się popisać swą ciętością. Trzej mężczyzni i jedna kobieta odnieśli takie rany, iż trzeba ich było odwieźć do domu chorych. 8 osób aresztowano.

* **Adryanopol.** (Jestto miasto w Turcyi europejskiej, liczy przeszło 65 tys. mieszkańców — drugie miasto po Carogrodzie. Kiedyś było stolicą sułtanów. Pomiędzy mieszkańcami jest jedna trzecia mahometan). Miasto to nawiedził ogromny pożar, zniszczywszy kilka tysięcy domów małych, bo tam wielkich nie budują, wyjąwszy gmachy publiczne. Pożar ten dotknął niesłychanie społeczeństwo polskie, bo zgorzał tam klasztor i szkoły Ojców Zmartwychwstańców, zakonu polsko-bułgarskiego. Było tam gimnazyum dla chłopców, jedyny zakład na całą Turcyą i Bułgaryą. Zakład ten wychowywał chłopców na krzewicieli wiary katolickiej. Około zakładu tego ponieśli zasługi księża Kaczanowski, Brzeska, Przewłocki, Wronowski. — X. Augustyn Mosser, alzatczyk przełożony tego zakładu postawił główny gmach, w którym umieścił 80 chłopców i klasy gimnazyalne. Domostwa liche drewniane wpływem swym i namową poznosił i wpłynął na wybudowanie innych, trwalszych. Powołany do Rzymu zdał przełożeństwo w ręce księdza Wilemskiego. — Tymczasem nieszczęście d. 2 września zniszczyło wraz ze znaczną częścią miasta i ów zakład, — pozostał tylko kościół. Zniszczenie to jest o tyle okropnem, że nie uratowano dokumentów tego zakładu i pięknej biblioteki. Zakład ten był prowadzonym przez Ojców Zakonnych, polaków, a fundowanym był pieniędzmi polskiemi, a miał wielką cześć i uznanie u chrześcian miejscowych, oraz u żydów i turków. Oprócz zakładu zniszczył pożar klasztor Sióstr Augustyanek. Ze schizmatyckich zgorzały: kościół św. Mikołaja i katedra ormiańska oraz kilka bożnic żydowskich.

* **Połąga** nad morzem bałtyckiem. Pożar, który znaczną część tej osady kąpielowej zniszczył, był podłożony. Przytrzymano 6 ciu podpalaczów. W zeszłym tygodniu dwóch podpalaczów usiłowało podłożyć ogień pod pałac i stajnie hr. Tyszkiewicza, ale strażnicy konni ich spłoszyli.

* **Kalendarz.** Piątek, d. 29 września rb. Michała arch. Wschód słońca 5 godz. minut 58, zachód o godz. 5 min. 42.

Ruch w Towarzystwach.

* **Zwyczajne zebranie** Towarz. kształcącej się młodzieży polskiej »Iskra« odbędzie się dziś w czwarte dnia 28 bm. o godz. pół 9 wieczorem w lokalu p. Szuberta, Chwaliszewo 24. Na porządku obrad wykład i inne ważne sprawy. Zarząd.

* **Zwyczajne zebranie** Towarzystwa murarskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 1 października wieczorem o godzinie 6 w Hotelu Saskim, ul. Wrocławska 15. Zarząd.

* **Łobżenica.** Posiedzenie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 1 października po nieszporach. Zarząd.

Obrona prawna.

* **Panu** J. B. Z odpowiadamy. Jeżeli sołtys wydzierżawi polowanie z wolnej ręki, to musi takie wydzierżawienie potwierdzić wydział powiatowy. Dzierżawca polowania może pozwolić piśmiennie i innym ludziom polować a polujący mogą po wszystkich gruntach Pana chodzić.

Wiadomości handlowe

Sprawozdanie giełdowe.

Poznań, dnia 28-go września 1905 r.

Pożyczka niemiecka 3 i pół proc.	100,75
Pożyczka pruska ukons. 3 i pół proc.	101,90
dto. 3 proc.	89,50
Listy zastawne poznańskie 4 proc.	102,90
dto. 3 i pół proc.	99,—
Listy zastawne poznańskie 3 i pół proc.	99,10
dto. 4 proc.	103 —
Renta włoska 4 proc.	105,75
Austryacka renta złota 4 proc.	101,60
Austryacka renta srebrna 4½ proc.	101,40
Listy zastawne polskie 4 i pół proc.	95,50
Renta węgierska złota 4 proc.	97,10
Banknoty francuskie za 100 fr.	81,15
Banknoty austryackie za 100 kor	85,20
Banknoty rosyjskie za 100 r.	2 6 55

Poznań, dnia 27 września 1905 r.
(Urzędowe notowania miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)
Za 100 kilogramów:

	towar piękny	średni	pośl.
Pszenica	17,03	16 60	16,30
Żyto	14,30	13,70	12 80
Jęczmień nowy	14,60	13,30	12,30
Owies	13,80	13,40	12 90

Poznań, dnia 27 września 1905 r.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania).

Inne artykuły.		najwyższa mr.	najniższa mr.	przeciętna mr.
Słoma zwopkowa	za 100 klg.	4,—	3,50	3,75
Siano	„	4,60	3,80	4 10
Ziemniaki	„	3,—	2 80	2,90
Wołowina od łopatki	za 1 klg.	1,60	1,40	1,50
Wołowina od brzucha	„	1,50	1,30	1,40
Wieprzowina	„	2,—	0,—	2 —
Cielęcina	„	1,80	1,60	1,70
Skopowina	„	1,70	1,50	1,60
Słonina	„	2,—	1,80	1,90
Masło	„	2,30	2,30	2,40
Żółj wołowy	„	1,40	1,30	1,35
Jaja	„	3 80	3 60	3,70

Giełda wrocławska, dnia 26 września rb.
Za 100 kilogramów.

	dobry towar najw. cena mark.	towar najw. cena mark.	średni towar najw. cena mark.	towar najw. cena mark.	pośl. towar najw. cena mark.	towar najn. cena mark.
Pszenica biała	16,90	16,10	16,—	15,20	15,10	14,10
„ żółta	16,80	16,—	15,90	15,10	15,—	14,—
Żyto	15,—	14,40	14,30	13,20	13,30	12,90
Jęczmień	15,—	14,70	13,90	13,80	13,20	12,80
Owies	13,40	12,30	12 80	12,40	12,30	11,90
Groch Wikt.	18,—	17,—	16,—	15,—	14,—	13,—
Groch mały	17,50	17,—	15,80	14,80	14,—	13,—

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Fabryka papierosów i tureckich tytuni
„WULKAN“
I. P. J. Komendziński w Dreźnie
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę swoje papierosy i tureckie tytonie, które w wszystkich główniejszych składach handlowych do nabycia.

Od wczesnej młodości trzeba dzieciom zapowiadać, iż niema zdrowotnego pielęgnowania płci bez **mydła Myrrholin.**

Niniejsze kartki prosimy dodać i z dołączeniem należytej kwoty oddać na pocztę.

Unterzeichneter abonnirt hiermit bei dem Kaiserl. Postamt für das lauf. Vierteljahr auf die in Posen erscheinende Zeitschrift
„Wielkopolanin“
(Zeitungs-Preisliste zweite Abtheilung unter Poln. Seite 491.)
für 1,20 Mark.
(Imię i nazwisko): .....
(Mieszkanie): .....
Obige 1,20 Mark erhalten sie haben beschleinigt
den .....
Kaiserl. Post .....

Na nadchodzący sezon zimowy

poleca

swój ukompletowany olbrzymi wybór najnowszych rzeczy jesiennych i zimowych

S. Brzeski,

wielki skład konfekcyi męzkiej i dla chłopców,

Stary Rynek 61.

Nadeszły świeżo materyały w najnowszych deseniach z fabryk krajowych i zagranicznych na **ubrania i paletoty zimowe** dla Panów, z których wykonuję na miarę **przy cenach umiarkowanych** podług najnowszych żurnali z gwarancyą znakomitego kroju.

Oddział gotowej konfekcyi męzkiej

zaopatrzony nowemi modelami, zawiera:

Paletoty zimowe z najnowszych materyi lekkich i ciepłych.
Paletoty watowane podbite jedwabiem lub atłasem.

Raglany - Burki - Ulstry - Szynele.

Ubrania zimowe z modnych materyi angielsk.
czarne surdutowe.
smokingowe i fraki.

Kamizelki futrzane z rękawami do polowania.
szwedzkie, pluszowe i pikowe.

Jupy do gospodarstwa i fantazyjne.

Peleryny, Płaszcze gumowe i Liberye.

Futra męzkie
gotowe na składzie w olbrzymim wyborze.

Jupy futrzane.
po nader nizkich cenach z dobrych skór wykonane.

Sprzedaż wszelkich surowych skór.

Futra damskie
przyjmuję na zamówienia z gwarancyą dobrego kroju i wykonania.

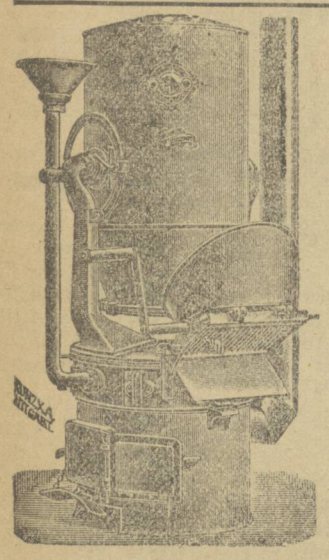
Gotowe futra damskie
w różnych fasonach wykonane, zawsze na składzie.

Ubiorki dla chłopców.
Paletoty dla młodzieńców.
Płaszczyki wszelkiego rodzaju dla dzieci.
Jupy nadzwyczaj tanie i ciepłe.

Artykuły męzkie.
Kapelusze pilśniowe miękie. sztywne.
Czapki do polowania.

Czapki futrzane.

Krawaty, kołnierzyki, laski, parasole, trykotaże.



Najnowszej konstrukcyi parownik Reussa

zwany

„Reforma"

nie podlegający kontroli policyjnej, przenośny z beczką przewracaną, zużywający **mało tylko opału,** nie potrzebujący obmurownia, **z gniotownikiem** lub bez tegoż. **Zwycięzca na międzynarodowych kongresach parowników w Wiedniu i w Warszawie,** we współzawodnictwie obok innych z parownikiem Ventzkiego.

Tysiące tych parowników pracuje z najlepszym skutkiem tak w kraju jak i za granicą.

Główny reprezentant na W. Ks. Poznańskie.

Adres do listów: **A. Bryliński,** Poznań-Posen. **A. Bryliński** Adres do telegr.: **A. Bryliński,** Posen.

Poznań, Rycerska nr. 11-a. — Telefon nr. 69.

Skład machin i narzędzi rolniczych wszelkiego rodzaju.

Wielki zapas części składowych do pługów i machin rozmait. systemu, jako też pracownia do napraw.

Parcelacya w Janikowie.

We wtorek, dnia 3-go października o godz. 11-tej przed południem sprzedawać będę w całości lub parcelach

gospodarstwo p. Marcina Nowaka

w Janikowie pod Poznaniem tuż za Główną

ca. 250 mórg pszennej gleby z kompletnym żywym i martwym inwentarzem i pełnem żniwem.

Warunki kupna i spłaty nader dogodne.

G. Ritter, Poznań ul. Wodna 27.

Interes zbożowy, parcelacyjny i finansowy. — Telefon 62.

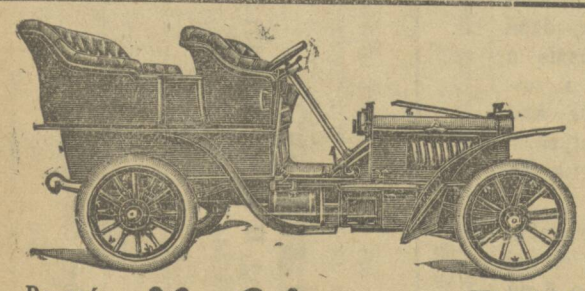
Znacznie powiększony

skład bławatów i sukna

poleca w wielkim wyborze

konfekcyą damską, materye na suknie, warpy, barchany, wszelkie płótna, dery na konie, kapelusze męzkie, parasole

M. ZIEMNY, GRODZISK.



Poznań ul. Wiktoryi. 11 **M. Lohmeyer** Właściciel D. R. G. M.

Automobile wszelkich krajowych i pozakrajowych wyrobów.

Najniższa cena. — Znaczne korzyści w porównaniu z obcem zakupnem.

D. R. Patent za ulepszenia przy automobilach zameldowany.

Kołowce motorowe wielokrotnie patentowane.

Dzielnych sprzedawaczek

poszukuje **natychmiast**

Siegfried Abramowicz.

Berlińska ul. 1, róg Rycerskiej.

Naszej Szanownej klienteli zwracamy uwagę, że nasze składy w

Sobotę, dnia 30 września,
Niedzielę, dnia 1 października,
Poniedziałek, dnia 9 października

z powodu wielkich świąt

są zamknięte.

Max Altmann.
Louis Gerechter.
L. Goldstein.
Kessel & Comp.
Georg Lauffer.
B. Lippmann.
Gebr. Mendelsohn.

Do właściciela Schrötera należące

dobra Murczyn

10 minut od Żnina, prow. poznańska, obok kilku wsi kolonizacyjnych położone, zamierzamy **natychmiast sprzedać.** Dobra składają się z około 1400 mórg najcięższej w najlepszej kulturze położonej ziemi, kultura buraków, oprócz tego pszenica, owies, żyto i koniczyna, wszystko pod pługiem. Ziemia ukultywowana parowym pługiem, związek z cukrownią i mleczarnią, pierwsza stacya kolejki za Żninem. Miejsce do ładowania na podwórzu i polu buraczanem. Budynki bardzo dobre, dom mieszkalny wspaniały, położony w przepysznym ogrodzie. Inwentarz około 140 sztuk bydła rogatego najlepszych ras, wogóle nadkompletny inwentarz żywy i martwy. Maszyna parowa do młócenia itd. Reflektanci zechcą się zgłosić pod adresem **Gustaw Lösser,** Wieluń, (Filehne) albo **Julius A. Rosenstrauch,** Schönlanke, na rynku.

Oberża

przy samej granicy z kilku morgami dobrej ziemi, wieś kościelna przy dworcu kolejowym, pewne utrzymanie, jest korzystnie do wynajęcia lub kupienia. Zgłoszenia do firmy

W. Becker,
Poznań, ulica Teatralna nr. 4.

Z powodu przeprowadzki są do sprzedania **4 pościele, 2 łóżka i 1 szafa.**

Nowy Rynek 4, I p.

Powróciłam z akademii berlińskiej i przyjmuje

panie

mające chęć wyuczenia się fryzyerstwa najnowszej mody pod gwarancyą. **Gierratowska,** ulica Szkólna nr. 18 podw. I ptr.

Wiatrak

donośny z domem mieszkalnym i 4 morgami ogrodu, we wielkiej wsi kościelnej na sprzedaż. Zgłoszenia piśm. przyjm. ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **6297.**

---

50 marek

wypłacę po zawarciu kontraktu tem, kto mi wskaże dzierżawę

dobrego gościńca

albo **składu korzennego** na wsi lub małem mieście każd. czasu.

Łask. oferty proszę pod lit.: **A. 100 postl. Lissa i. P.**

Szukam dzierżawy

gościńca

na wsi zaraz lub od 1. 10. lub później kupno nie wykluczone.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. 4003.

Szukam kupna lub dzierżawy

handlu kolonialn.

z wyszynkiem lub bez, w Poznaniu albo na prowincyi. Zgłoszenia do eksp. Wielk. pod nr. 6304.

Kto z panów

chciałby uszczęśliwić przez małżeństwo skromną, bardzo zamożną osobę, sierotę? Zgłoszenia uprasza **F. Waschkuhn,** Berlin S. W. 12.

Materyały jedwabne i wełniane

na suknie, kostyumy i bluzki,

osobne **spódnice i halki** poleca na sezon jesienno-zimowy **po bardzo tanich cenach**

M. Spychalski, plac Piotra Nr. 3,

przystanek kolei elektrycznej.

Również w wielkim wyborze

trykotarze, materyały bawełniane i płócienne, chustki, fartuchy, inlety na pościel, firany, dywany, bieliznę damską i męzką.

Majętność Mrozowo
per Sadke
poszukuje
zdatnego

elewa gospodarcz.

Szukam dzierżawy

piekarni

w mieście lub na wsi. Późniejsze kupno nie wykluczone. Zgł. wraz z podaniem ceny uprasza eksped. Wielkopolanina pod nr. 6301.

W **Zdunach** jest dobrze zachow. o 17 pokojach, wielkie sklepy, podwórze, budynki poboczne z wielkim ogrodem z powodu śmierci wartościowo do sprzedania.

dom

Grunt ten nadaje się do spokojn. zamieszkania, jak również na cele przemysł. i rolnicze. Oferty przyjm. **M. Licht,** Zduny, prow. pozn.

150—200 ltr.

dobrego mleka

są codziennie i natychmiast do sprzedania.

Oferty uprasza się do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. 6295.

Żony

z odpowiednim posagiem poszukuje inteligentny rządzca gosp. w 30-tym roku życia na stałej posadzie. Łaskawe oferty z dołączeniem fotografii do eksp. Wielkopolanina pod nr. **6300.**

Pomocnik

21 lat, biegły i znający się w interesie, poszukuje miejsca w składzie towarów kol. destyl. jak też w drogeryi. Łask. zgłosz. do eksped pod nr. **6226.**

Potrzebni od paźdz. **ogrodnik** żon do oranż. na 300 mk. i dep. **Pokojowa** chociaż w I-sze miejsce z prasowaniem do 2 bezdz. państwa do dworu.

Pośrednik posad dla urzędn. gosp nauczycielek i eficyal dworskich.

Franciszek Niedzielski,
Posen, Bäckerstr. 7.
Telefon No. 1036.

Chłopiec

piszący pięknie po polsku i po niemiecku może się zaraz zgłosić do biura adwokata

Dr. Dziembowskiego,
ul. Podgórna 10-a.

PANNY, biegłe w krawiecczyźnie mogą zaraz się zgłosić, także **uczennice** przyjmuje **L. Kaldykiewicz,** św. Marcin 68.

Potrzebna od 1. 10. 05

pałac. pokojowa

z dobremi rekomendacyami na wysokie zasługi. Zgłoszenia do **Dom. Dembiniec** per Wiewiorken W. Pr.

Zdolni robotnicy

znajdą zatrudnienie w **cukrowni** we Wrześni. Koszary dla robotników są na miejscu.

Potrz. **3 gospodynie** na 80 do 100 tal., **służący** k. na 90 t., **kucharz** ż. na 300 mk. i dep., **2 pisarzy** na 300—400 mrk., **rządzca** g. na 300 rub, **bona** na 80 tal., **nauczycielka.**

Pośredniik posad i dóbr
Adr. **Władysław Karwat,**
Poznań—Posen, Bäckerstr. 4.

PANIENKI w naukę krawieczczyzny mogą się zgłosić każdego czasu. Kurs płatny pół roku, bezpłatny 1 rok.

Z. Klein, Podgórna ul. 4, I p.

Ucznia w naukę rzeźnictwa przyjmie

St. Żurawski, mistrz rzeźnicki, Poznań, Strzelecka 26

---

2 i 3 pokoje i kuchnia

zaraz do wynajęcia ul. **Posadowskiego 3.** Zgłoszenia przyjmuje **St. Brzozowski,** Wielkie Garbary 45.

Strzelecka ul. 8.

Skład z mieszkaniem

2 pokoje i kuchnia do wynajęcia od 1. 10. 05.

Briefsteller und Rathgeber

für

Schreiben an Behörden

von W. Ueberlacker,

W dziełku tem podane są wzory i wskazówki jak pisać do wszelkich władz w sprawach **gminnych, budowlanych, policyjnych procederowych, podatkowych, wojskowych, szkólnych, sądowych, pocztowych i kolejowych.**

Niezbędne dla każdego!

Cena **1,10 mk.** z franco przesełką.

Poleca i przesela odwrotnie

Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szuyt w Poznaniu.

Nowe materyały na suknie i bluzki

wełniane i jedwabne,

barchany, flanele, płótna, szyrtyngi, linony,
inlety na wsypy, firany, dywany, chodniki

w ogromnym wyborze a po najtańszych cenach

poleca

W. Łyczyński, Poznań, plac Wilhelmowski 2.

Przystanek kolei elektrycznej.

Na porę **jesienno-zimową**
polecam mój bogato zaopatrzony
skład gotowej garderoby
męzkiej i dla chłopców.

Garderoba do pracy!

Sukna zakupuję w ogromnych ilościach i sprzedaję z łokcia po najniższych cenach.

Garderobę podług miary
wykonuje się elegancko pod gwarancyą dobrego leżenia, począwszy od **30** mk. za męzkie ubranie lub palto.

Futra gotowe i podług zamówienia.
Poszycia starych.

Ceny umiarkowane! Usługa rzetelna!



K. KUZAJ, POZNAŃ,
Wrocławska ul. 13/14.
TELEFON 1342.

Sztuczne nawozy

Telefon 1936.

Superfosfat, Kainit, Tomasówkę, również **kamyszek niebieski** do zaprawiania pszenicy poleca po najniższych cenach hurtownych franko na każdą stacyę kolejową

Drogerya
Zacheusza Rittera
Poznań, św. Marcin 20.

Nowo otworzony!
*** The English Buffet ***
przy placu Królewskim nr. 10.
Otwarte do godziny 4 rano.
Najpiękniejsza winiarnia w Poznaniu.

Bank Ziemski

ma na sprzedaż **dworostwa** pozostałe z parcelacyi:

a)	w powiecie Wrzesińskim	Szamarzewo	w obsz. ca.	900	mórg.
b)	„ „ Żnińskim	Sarbinowo	„ „ „	1050	„
c)	„ „ Śremskim	Rusocin	„ „ „	650	„
d)	„ „ Szamotulskim	Kunowo i Kempę	„ „ „	450	„
	resp. 250 mórg.				
e)	„ „ Tucholskim w Pr. Z.	Lubierzyn			
	i Lubierzynek w obsz. ca. 750 mórg, resp. 270 mórg.				

z inwentarzami, budynkami i kompletnem żniwem.

Wszelkich bliższych informacyi udzielamy reflektantom na kupno w biurze naszem lub listownie.

Bank Ziemski w Poznaniu,
ul. Wiktoryi nr. 2.

Piekarnia

istniejąca od lat 20 i dobrze prosperująca, jest od 1 kwietnia 1906 do wydzierżawienia.

FR. SZWARC,
mistrz piekarski.
Gostyń.

Świetna egzystencya!
Restauracya

z pełnym konsensem jest z powodu objęcia kantyny zaraz do oddania Dzierżawa kwart. 225 mk., cena 1000 mk. — Znaczek na odpow.

Mietzner,
Inowrocław — Hohensalza,
Posenerstr. 65.

— 3 czeladzi stolarskich — przyjmie zaraz oraz **ucznia** na budowlaną robotę i meble.

Antoni Dale,
mistrz stolarski w Buku.

Raciność!

restauracya

bardzo dobrze prosperująca, w powiatowem mieście, około 8500 mieszkańców, sąd i gimnazyum w miejscu, z powodu innego przedsiębiorstwa jest zaraz do wydzierżawienia Tylko dla Polaka egzystencya pewna. Zgłoszenia przyjmuje

A. Całkosiński,
Kępno — Kempen i. P.

Parowa cegielnia Żerniki bei Tischdorf poszukuje od 1-go października na całoroczne zatrudn.
maszynisty obeznanego z prowadzeniem i reperacyą parowego kotła. Tylko samotny będzie uwzględniony. Także kilku **robotników** potrzebnych na zimown zatrud. Zgłosz. przyjmuje ceglarz **Wojciński,** Żerniki, bei Tischdorf, Kr. Wreschen.

Pfund'a kondensowane mleko.
Drezno.

Marka **„srebrny dzbanek“** z patentowanym otworem

przedstawia przy epidemiach

jako **zupełnie wolne od zarazków i nieograniczonej trwałości,** oddaje wielkie usługi nietylko jako

pożywienie dla dzieci,
ale także do użytku
w kuchni i w gospodarstwie.

Drezdeńska mleczarnia Braci Pfund
Drezno.

W Poznaniu do nabycia w drogeryach:
Otto Mutschall, ul. Fryderykowska 31, **W. Offierski,** Chwaliszewo 69, **B. Śniegocki,** ulica Rycerska nr. 38, **K. Tomaszewski,** ul. Głogowska nr. 97. [5830

Baczność! Baczność!

Od Nowego Roku poszukuje się **dzierżawy** 8—10 mórg **dobrej ziemi,** z sadem owoc. lub bez, z pomieszkaniem i chlew, w mieście lub na wsi blizko okolicy miasta. Zgłoszenia wraz z podaniem ceny przyjm eksp Wielkopol. pod nr. **5879.**

W średniem mieście Ks. Poznańskiego, gdzie kolej, sąd, gimnazyum, jest do sprzedania za cenę factury w najlepszem miejscu handlowem położony

skład kolonialny,
drog. i cygar

z obrotem rocznym przeszło 70000 mk. Reflektanci z odpowiednim kapitałem, zechcą się zgłosić do eksp. Wielk. pod nr **6135.**

Nowy dom

z interesem kolonialnym w Inowrocławiu za niską wpłatą zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do eksp edycyi Wielkopolanina pod nr 6149.

Z powodu stosunków familijnych można nabyć pod bardzo dogodnemi warunkami

interes rzeźnicki

kompletnie urządzony w dobrem miejscu tuż przy rynku w powiatowem mieście.

Zgłoszenia pod nr. 71 do eksp »Gazety Ostrowskiej« — Ostrów.

Majątki i posiadłości

są tanio i pod korzystnemi warunkami do nabycia w Prusach Wschodnich. Zgłosić się do ekspedycyi **„Gazety Olsztyńskiej“** w Olsztynie — Allenstein.

Mam na sprzedaż

majątki

i posiadłości we wszelkich wielkościach i tanio. [6144

D. Lass,
w Olsztynie — Allenstein.
Telefon nr. 119.

Pewna egzystencya!
interes rzeźnicki

20 lat istniejący, w mieście, z całkowitem urządzeniem, jest od 1-go października pod korzystnemi warunkami do wydzierżawienia. Zgłoszenie przyjm **Fr. Gałdyński,** w Kostrzynie.

Szukam zaraz

czeladnika młynarskiego

na holenderski młyn wietrzny.

B. Gołuński,
Wollenthal p. Ponschau
Kr. Pr. Stargard.

Pomocnik,

który już pracował w lepszym handlu bławatów, potrzebny od 1 października ewent 1. listopada.

K. M. Siuchniński,
Krotoszyn — Krotoschin.

Młody człowiek, znający się na pracach w gospodarstwie, biegły w piśmie, pilny, chętny i trzeźwy szuka miejsca zaraz lub od 15. 11. br. w polskich stronach za

pisarza gospodarczego.

Łask. zgłosz. przyjm. eksspedycya Wielkopolanina pod nr. **6161.**

Pomocników malarskich przyjmie zaraz **H. Melerowicz,** ul. Wiktoryi 17.

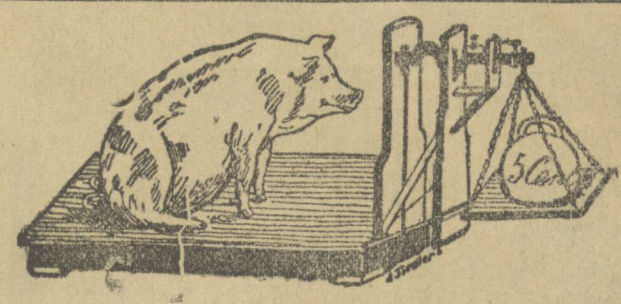
Agentów

poszukuje się do sprzedaży ulubionego artykułu. **Bardzo wysoki zarobek** nadarza się bez ryzyka i bez wykładów pieniężnych zdatnym osobom **każdego stanu.** Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **6208.**

Biegły, młodszy
ekspedyent

potrzebny od 1 paźd. br. do handlu **korzennego, win etc.**

Zgłoszenia z dołączeniem wszystkich świadectw do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **6195.**



5 centnarów i więcej ważą świnie 10-miesięczne, którym się daje regularnie domieszkę Susolu lub fosforanu wapna.

Kupując nasze wyroby chroni się je od rozmaitych chorób jak czerwonce, pomoru, sztywności i rozmiękczeniu kości. Na co dowód Pan Widera z Sodowa p. Lublinitz pisze:

»Miałem tak chore świnie, że nie mogły już chodzić, gdy im zacząłem dawać nasamprzód fosforanu wapna a potem Susol, to w krótkim czasie zupełnie wyzdrowiały.

Susol kosztuje: 10 funtów 3,50 mrk., 25 funtów 7,00 mrk. 50 funtów 13,50 mk., 100 funtów 25,00.

Fosforan wapna kosztuje: 10 funtów 2,50 mk., 25 funt. 4,75 m„ 50 funtów 8,00 mk., 100 funtów 13,50 mk.

10 funt. wysyła się pocztą, większe ilości koleją franko najbliższej stacyi zamawiającego.

Chemiczna fabryka Susolu w Poznaniu.
Adres do listów: Chemische Fabrik des Susol, Posen W. 16.

W paczkach po 40 fen. za funt i 75 fen. za 2 funty jest Susol do nabycia u następujących firm:

Czepczyński i Ofierski w Poznaniu, Adamek w Kępnie, Blümel w Stęszewie, Bzdawka i Stoinski w Pniewach, Chylewski i Grochowski w Jarocinie, Grątkowski w Kościanie, Hoffmann i Nehring w Gnieźnie, Janicki w Nakle, Jankowski w Grodzisku, Kubicki w Środzie, Kaja w Żninie, Maliski w Szubinie, Mroczkowski w Rawiczu, Ofierzyński w Borku, Paicher w Pobiedziskach, Rzymkowski w Kruświcy, Sierakzon w Lesznie, Siemianowski w Kcyni, Tuczyński w Zbąszyniu, Tutasiewicz & Mroczkiewicz w Wągrówcu, Zwierzyński w Szamotułach, Skrzypczak w Janówcu, Sławski w Wielichowie, Zietak w Grodzisku.

Czcigodnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności polecam

skład gotowych krat żelaznych

lanego żelaza własnej roboty na jeden, dwa lub więcej grobów, kraty do Bożychmąk.

Stanisław Brzozowski,
mistrz ślusarski, fabryka dla budowli i krat,
Poznań, Wielkie Garbary nr. 45.

---

2 czeladn. stelmachskich na stałe zatrudnieniz przyjmie
Wacław Zydorczak,
Pieruszyce bei Pleschen.

Kucharz zaopatrzony w dobre świadectwa, trzeźwy, poszukuje od 1-go października r. b. dobrej posady. **A. Skrzypczyński**
Pawłowice per Kiekrz.

Uczeń

z odpowiedniem wykształceniem szkólnem znajdzie miejsce w moim hurtow. składzie garderoby męzkiej

K. Kużaj,
Poznań, ulica Szkólna nr 3

Ucznia syna porządn. rodziców, chcącego się wyuczyć dobrze **piekarstwa** przyjmie zaraz
Ludwik Trafankowski,
dawniej H. Machowicz.
Poznań, ul. Fryderykowska 10.

Ucznia

do składu żelaza, towarów galanteryjnych, szkła i porcelany przyjm. zaraz **A. Noskowicz,** Pleschew.

Uczeń

lepszem wykształceniem może się zgłosić zaraz do **handlu kolon. delikatesów, win i cygar.**

J. Grajewski,
Szeroka 15.

Lokal stósowny dla początkującego fryzyera zaraz lub później tanio do wynajęcia [6103

B. Najgrakowski,
Posadowskiego ul. nr. 14.

Mieszkania o 2, 3 i 4 pokojach z przynależnościami zaraz lub później do wynajęcia.

B, Najgrakowski,
Posadowskiego ul. nr 14.

Mieszkania

od 2—5 pokoi z wszelkiemi wygodami w domu ogrodowym przy ul. **Wiktoryi 17** do wynajęcia od 1 paźdz. lub zaraz pod korzystnemi warunkami. Bliższych wiadomości udzieli

M. Grzybkowski, zawiadowca.
Wiktoryi ul 17, III p.

Małe mieszkania zaraz do wynajęcia.
Tylne Chwaliszewo 26.

Mieszkanie ze sklepem, stósow. dla szewca lub na handel wikt, garderoby jest od 1. 10. rb do wynajęcia. Zgł do eksp. Wielkop. pod nr. **5970.**

Lokale

stósowne na pracownie stolarskie, tokarskie, ślusarskie, malarskie introligatorskie i t. d. i kilka handelków do wynajęcia.

B. Najgrakowski,
ul. Posadowskiego nr. 14.

---

2 pokoje i kuchnia

przedni dom, II piętro 30 marek.
„ III „ 27 „
w podwórzu II „ 23 „
Chwaliszewo 57 do wynajęcia

Piekarnia

ze składzikiem zaraz lub później do wynajęcia.

B. Najgrakowski,
ulica Posadowskiego nr. 14.

Ul. Wiktoryi 21.

SKŁAD

masła, sera i kolonialny bardzo tanio do sprzedania.

Linoleum
Dywany, firany, story.
chodniki plaszowe
poleca
w wielkim wyborze
po cenach umiarkowanych.
F. Raczkowski,
ul. Nowa — Bazar.

Krawcy składowi na **marynarki, paltoty, surduty i spodnie,** znajdą **stałe zatrudnienie,** także na kontrakt **przy dobrej płacy.**
Przy zgłoszeniu proszę zabrać sztukę na okaz
K. Kużaj, Szkolna ulica 3, I. piętro.
Fabryka garderoby męzkiej.

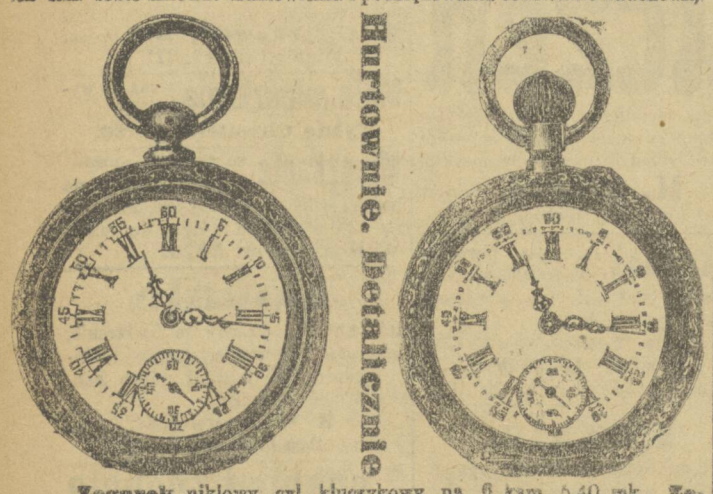


Jedyna
jeneralna ajentura i główny skład
S. Żychliński
w Poznaniu.
Cygara w największym wyborze.

Kasa oszczędności
Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki & Sp.
Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od 1 marki począwszy płaci od 3 do 3½ i pół procent, wedle umowy.



Olbrzymi wybór!
Najtańsze i najrzetelniejsze źródło zakupna.
Wszystkie moje zegarki są starannie obciągnięte i na minutę uregulowane. Za każdy zegarek daję 5 lat piśmienną gwarancyą. Obawy niema żadnej, bo to, coby się podobać nie miało przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Trzeba się koniecznie przekonać, a kto nie kupi, toć trudno, ten sam sobie szkodzi. Zamówienia i podziękowania codziennie nadchodzą.



Zegarek niklowy, cyl. kluczykowy na 6 kam. 5,40 mk. **Zegarek** posrebrzany, cyl. na 6 kam. z 2-ma złoc. brzeg. 5,90 mk. **Zegarek** ten sam z najlep. prima werkiem 7,75 mk. **Czysto srebrny** cylinder kluczyk. **zegarek** na 6 kam. z 2 złoc. brzeg. z I-a werkiem 10,80 mk. Na 10 kam. 12,00 mk. **Z Matką Boską** najpiękniejsze, **czysto srebrne zegarki** z 2 złoc. brzeg. i z najlep. I-a werkiem na 10 kam. po 12 i 14 mk. **Łańcuszki** po 25, 30, 50, 85 fen., lepsze niklowe po 1.00, 1.25, 1.50, 1.75 mk. **Czysto złote** 8-karat. (323) stęplow. **ślubne obrączki** po 10, 14, 18 mk. za parę.
Do każdego zegarka daję kapsel darmo!
Najnowszy 1500 illustracyi bogaty cennik na zegarki, łańcuszki, biżuterye, także skrzypce, flety, klarnety, harmoniki, oraz noże, brzytwy i różne okolicznościowe podarki, wysyłam darmo i franko.
M. Danecki, Miejska Górka (Görchen Bz. Posen)



poleca

Firany	metr lepsze 45, 60, 75 do 1,50	30
Firany odpasowane	okno lepsze 2,50, 3.25, 4,50 do 25,00	1,75
Portyery	para 2 szale lepsze 3, 4, 6 i droższe	2,25
Materye na rolosy, zasłony, kanapy, etc.		**etc.**
Chodniki	kolorowe metr lepsze 37 i pół, 45, 60, 75 do 3,50	25
Linoleum	metr lepsze 85, 1,25, 1,60	75
Dywwaniki	przed łóżko lepsze 1,15, 1,50, 2,00, 2,50 do 6,00	95
Dywany	pluszowe lepsze 8.50, 11,00, 15,00, 16,50 do 150,00	4,75
Serwety	kolorowe lepsze 2,50, 3,00, 5,00 do 25,00	1,95

Szkło, porcelana, emalia,
Sprzęty kuchenne,
Lampy, obrazy, lustra.

Kołdry	białe lepsze 1,50, 2,00, 3.00, 4,00 do 10,00	1,25
Kołdry	watowane lepsze 2,75, 3,50, 5,00 do 20,00	2,25
Sienniki	lepsze 1,00, 1,45 do 2,60	90
Poszwy	białe 3,25, 4,00 — kolorowe	2,50
Poszewki	białe 1,10, 1,50 — kolorowe	90
Pierze	funt lepsze 1,70, 2,00, 2,50, 3,00, 3,65	1,00
Kwap	funt 5,25	4,65
Łóżka żelazne	lepsze 7,50, 9,50, 10,50, 11,50	6,00

Kosze, szczotki, noże itd.

K. Ignatowicz,
POZNAŃ, ul. Wrocławska 4.

Słabość męzką,
skutki szczególn tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć, niszczących zdrowie, jak pewno i tr ale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana
Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego 1 mk.
Cena wydania niem. 3 mrk. Tysiące znalazło w niej objaśnienia swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn wydawnictw E. F. Bierey w Lipsku (Verlags Magazin Leipzig, Neumarkt 21). W Poznaniu dostać można w księgarni **A. Spiro,** naprzeciw poczty

---

Powabu
dodaje delikatnej, czystej **twarzy,** różowy, świeży **wygląd,** biała, miękka jak aksamit **skóra** i olśniewająco piękna **cera.**
Tego wszystkiego udziela mydło
Steckenpferd-Lilienmilch-Seife
Bergmann'a & Co., Radebeul.
Znaczek ochronny: Konik z kijkiem.
Szt. po 50 f. do nabycia w aptece pod orłem, w drogeryi pod kotwicą, u Pawła Wolff'a, E. Koblitz'a, T. Neymann'a, Z Ritter'a, ul. św. Marcina 20 i filia ul. Berlińska 14, Rud. Rehfeld'a, 8. Nawrockiego »Nowa Drogerya« Wrocławska ul. 13 W. Wielichowie: M. Sławski.

Pierze do pościeli.
paczka 10 funtów niedarte pierze gęsie, jak przychodzą od gęsi 13,50 mk.
paczka pocztowa 10 funtów darte go pierza za 10 mk.
paczka pocztowa 10 funtów pierza darte go lepszego 15 mk.
paczka pocztowa, 10 funtów pierza darte go lepszego białego po 20 marek. (5817
paczka pocztowa, 10 funtów pierza darte go najlepszego białego po 25 marek.
paczka pocztowa pierza darte go bardzo dobrego, białego, delikatny towar wiejski za 30 marek.
przesyłają franko za zaliczkę
Proszę adresować:
Matzdorff & Zerkowski,
Posen,
Wronkerstrasse 24.

»Kto oszczędza w imię Boże,
Bieda rzucać nim nie może
I pogodną przyszłość mają
Co co grosz na grosz składają.«
„Kasa Wzajemnej Pomocy"
E. G. m. u. H.
Posen — Alter Markt 45 I p.
przyjmuje do swej
Kasy oszczędności depozyta
w każdej wysokości, już od 10 fen. pocz. i płaci proc. według umowy: 3, 3 i pół, 4, 4 i pół od sta.
Na przesyłki pocztowe posyłamy odwrotnie kwit. [3696
Bank nasz pracuje na zasadach uczciwych i jest spółką z nieograniczoną poręką, tem samem daje deponentom pewność możliwie największą.
Rodakom na obczyźnie osiadłym osobno się przypomiuamy.

Potrzebuje pan pieniędzy?
na kwit, weksel, poręczenie, hipotekę, polisę i t. d. to proszę napisać C. G. Müller, Berlin 350, Dorotheenstr.
Na każdezapytanie odpowiada się zaraz **dyskretnie i bez kosztów.** (Ściśle rzetelnie.)

Rozmaite **kanapy** salonowe, do spania i dla restauracyi nowo pociągane tanio na sprzedaż. Również polecam się do przerabiania **materacy, modelizowania kanap** i do **zakładania portyerów i firan.**
A. Herczyński, tapicer ul. Następcy tronu 4-c blizko bramy Wildeckiej, przystanek kolei elektr.

Baczność Koledzy!!!
Mam kilka
młodych
wyżłów



czystej rasy niemieckiej, barwy tygrysowej. Bliższych wiad. udzieli
St. Stefaniak,
Skotniki p. Papros.

Gościniec
w wielkiej wsi przy trakcie, gdzie jest wielki dwór i cegielnia, połączony **z handlem kolonialnym,** masiw murowany o 9 pokojach, z całem urządzeniem, (bilard, pianino etc.) do tego należy **2 morgi sadu i 8 mórg ziemi I klasy,** jest z powodu choroby właściciela na sprzedaż. Cena kupna 32.00 m., wpł. 6000 m. reszta własność i hypoteka na długie lata.
Zgłoszenia przyjmuje
Fr. Rudnicki,
Kuźnica Skakawa
bei Wilhelmsbrück.
Kr. Kempen in Posen.

Ogrodnik
kawaler, w średnim wieku, wydoskonalony w swym zawodzie, poszukuje od Nowego Roku miejsca na większy ogród. Zgłoszenia przyjm. eksp. Wielk. pod nr. 6200

Ogród warzywny
i sad duży do wydzierżawienia na lat kilka na wsi pod miasteczkiem, gdzie kolej i łatwy zbyt na ogrodowiznę. Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **6198.**

Wyszynk
dobrze prosper. z **restauracyą** na prowincyi w mieście gimn. i garniz. jest wraz **kamienicą** dla innego przedsiębiorstwa każdego czasu do sprzedania. Wpłaty 10—15000 m Of. do eksp. Wielk. pod nr. **6201.**

Repozytoryum
i **lampy** do gazu tanio do sprzed **A. Krüger,** ul. Wrocławska 14.

Szukam **miejsca** jako
ekspedyent w interesie **spedycyjnym** tutej lub na prowincyi. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **6206.**

Księgarnia
jedyna w mieście do tego dołączony
skład cygar, galant. itd.
dobrze istniejący interes
jest z powodu innego przedsiębiórstwa zaraz lub później do sprzedania.
)-(Dobre kupno dla introligatora ponieważ go niema a potrzeba)-(
M. Przyborski,
Miejska Górka (Görchen) i. Posen.

PANIENKI
chcące się gruntown. wyuczyć krawieczyzny i dobrego kroju, zgłosić się mogą. **Konfekcya damska ul. Bismarka 1,** I p. Dla zamiejscowych kurs trwa 4 tygodnie. Po nauce zdatne panienki dostaią zaraz s[illegible] zarobku.

---

20 robotników
na stałe zatrudnienie poszukuje
L. Szuda, w Strzelnie
parowa cegielnia i tartak

Baczność!
Z rozbierki probostwa przy kościele św. Wojciecha jest tanio dobre **drzewo, deski piece, podłogi, schody, słupy, cegły** 1000 szt. 10 mk. fura 5 mk. do nabycia. **Swinka,** Wilda, Bachstr. 21.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.